

Sygnatura akt VIII Gz 316/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

Przewodniczący SSO Leon Miroszewski

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2017 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa A. S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

po rozpoznaniu zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum

w S. z dnia 18 sierpnia 2016 roku, sygnatura XI GC 1304/14 o oddaleniu wniosku o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji

postanawia

oddalić zażalenie.

Leon Miroszewski

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji wniesionej od wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 roku. W uzasadnieniu stwierdził, że powódka prowadzi działalność gospodarczą i uzyskuje z niej przychody (w roku 2015 – 119452,35 zł), a nadto posiada oszczędności w kwocie 10000 złotych. Kwota 1587 złotych jaką powinna uiścić tytułem opłaty od apelacji jest obiektywnie możliwa do poniesienia bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego powódki i jej rodziny.

W zażaleniu na to postanowienie powódka zarzuciła pominięcie przez Sąd danych dotyczących kosztów uzyskania przychodu, w tym osiągnięcie dochodu w kwocie zaledwie 1048,22zł. Nadto podniosła, że posiadana kwota 10000 zł jest zabezpieczeniem bieżącego funkcjonowania przedsiębiorstwa i nie jest przeznaczana na inne cele niż koszty prowadzonej działalności. Zarzuciła również pominięcie w ocenie jej sytuacji obciążenia kredytowego w kwocie 3385,73 zł miesięcznie z przeznaczeniem na budowę domu oraz warsztatu stanowiącego jedyne źródło jej utrzymania. Podniosła, że wszystkie posiadane przez nią wolne środki finansowe zostały przeznaczone wcześniej – zanim rozpoczął się spór sądowy – na budowę domu i warsztatu, a po opłaceniu wszystkich kosztów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą musi korzystać z pomocy rodziny, której członkowie utrzymują się z renty i emerytury.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne. Trzeba przyznać słuszność rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego w przedmiocie wniosku powódki o zwolnienie od opłaty sądowej należnej od wniesionej apelacji od wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 roku.

Powódka powołuje się na brak dochodów z prowadzonej działalności, natomiast nie zaprzeczyła, że osiąga z niej przychody, które pozwalają na pokrycie ponoszonych kosztów. Ocena zasadności wniosku osoby prowadzącej działalność gospodarczą o udzielenie zwolnienia od kosztów sądowych nie następuje, wbrew stanowisku skarżącej, w oparciu o wysokość uzyskiwanego dochodu. Koszty sądowe należą do kosztów działalności gospodarczej i przedsiębiorca powinien pokrywać je z osiągniętych przychodów te zaś w roku 2015 stanowiły kwotę 119452,35 złotych, natomiast koszty opłaty od apelacji to kwota 1.587 złotych.

Należy podkreślić, że uczestnictwo w obrocie gospodarczym stwarza ryzyko wchodzenia w spory sądowe z kontrahentami, zatem w procedurze planowania wydatków związanych z działalnością gospodarczą podmioty prowadzące tę działalność, powinny uwzględniać także konieczność posiadania środków na prowadzenie ewentualnych postępowań sądowych, a w konsekwencji przewidywać, że w przyszłości mogą zajść okoliczności wymuszające udział w procesie sądowym. Powyższy obowiązek ciąży na każdym przedsiębiorcy niezależnie od profilu prowadzonej działalności (vide: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 września 2013 roku, I ACz 612/13).

Argumentacja powódki wskazuje również na to, że uważa ona koszty sądowe za obciążenia, które obowiązują ją w dalszej kolejności, po poniesieniu innych kosztów, w tym opłaceniu kredytu na dom i warsztat. Tak nie jest. Długi prywatne strony ubiegającej się o zwolnienie od kosztów sądowych nie mają pierwszeństwa przed zobowiązanymi tej strony wobec Skarbu Państwa do pokrycia kosztów sądowych (post. SA w K. z 12.2.2013 r., I ACz 53/11, niepubl.). Koszty sądowe powinny być traktowane priorytetowo, a tym samym powódka winna zabezpieczyć rezerwę w celu zapewnienia sobie możliwości ich poniesienia także na etapie apelacji.

W ocenie Sądu Okręgowego sytuacja powódki, która co miesiąc spłaca zaciągnięty na budowę domu oraz warsztatu kredyt w wysokości ponad dwa razy wyższej niż wysokość opłaty od apelacji, właściwie wyklucza uznanie, że zachodzą wobec niej przesłanki zastosowania instytucji wyjątkowej, jaką jest zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych, polegającej na przyznaniu pomocy Państwa w sprawach występowania na drogę sądową w prywatnych sprawach cywilnych.

Nadto, jako że powódka posiada oszczędności w wysokości 10 tysięcy złotych - niezależnie od tego jak je traktuje i na co planuje je spożytkować - może je przeznaczyć na pokrycie kosztów sądowych związanych z prowadzonym przez nią procesem. Z tego względu już tylko ta okoliczność powoduje, że złożony przez nią wniosek należy uznać za nieuzasadniony.

Podkreślić przy tej okazji trzeba, że w badaniu zdolności do pokrycia kosztów sądowych nie zawsze chodzi o stwierdzenie, czy osoba obowiązana do tych kosztów posiada oszczędności, tylko czy może przy swoich przychodach i posiadanym majątku bądź przy swoich zdolnościach do zarabkowania poczynić oszczędności w taki sposób, by być zdolną do poniesienia kosztów sądowych.

Należy też zauważyć, że niniejszy proces toczy się od grudnia 2014 roku, a zatem powódka miała czas, aby poczynić niezbędne oszczędności celem uzyskania środków na koszty sądowe (choćby odkładając miesięcznie po 50 zł), zaś prowadząc postępowanie winna się liczyć z koniecznością m.in. uiszczenia opłaty od apelacji.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 1 i 2 k.p.c., należało oddalić zażalenie jako bezzasadne.

Leon Miroszewski